

Arab x Homex, Gołębie

I sram na wszystko jak gołębie
I se śpiewam przy tym jejeje
Gołębie

Siedzę na swojej wiosze
Na polu nie na dworze
I trawę se kosze
A i grosze se mnożę
I dziękuję ci Boże
Ze jestem chamem ze wsi
bo wiedze jak ci wielce lepsi
Mają gorzej
W ciszy się przemieszczę
Na środku się położę
Bit to moja przestrzeń
A nie podłóżę
Z duszą na wietrze
Gdy inni się duszą
Bo musza, bo musza
Po pierwsze zczaić ze nie muszą
Nie jestem leszczem
Wiec mnie nie wykruszą
W głębi małym księciem
Bądź moją różą
Nadchodzi ten dzień, jak cisza przed burzą
Wjeżdżam z pierdolnięciem
Już mnie nie zagłuszą

I sram na wszystko jak gołębie
I se śpiewam przy tym jejeje
/4x

I sram na wszystko jak gołębie
Chcę czuć tylko twoją głębię
Wbijam się coraz głębiej w nią
Ha i wiesz to gra
Ram to gównno, wiesz kto sra
Za złotówką złotówka
Zawsze na równo brat
Otwieram okna na świat, kartka na blat
Próbuję popsuć krew, suka bla
Ze mną nie jedne jebel
Judasze wyjdą z czasem
Łgarze mówią: Cześć
Za plecami plują kwasem
Boli że dają radę
Ze odzyskałem polot
A ja se płynę z rapem
Jak tam płyną wódka z colą
Kolo zamknij japę
Zrobię hita za stodołą
I chuja kładę na to co oni pierdołą
23 latek robię se co lubię
A ty nadal narzekaj wałac konia w chałupie
Już tam mam
Mój standard
Jak bitka na festynie, skurwysynie
Wjeżdżam se tu z wiejskim rapem
ty szlifujesz techniczne punche
Na rozkminę
A ja cie gaszę festyniakiem, jo!

I sram na wszystko jak gołębie

I se śpiewam przy tym jejeje
/4x